

Elżbieta Plewa

Uniwersytet Warszawski / Polska

Rozwój tłumaczenia napisowego w Polsce w latach 1931–1939

ABSTRACT

The development of subtitling in Poland in 1931–1939

Text translation in films, contrary to frequently quoted opinions, did not start with the introduction of sound in films – which occurred in Poland in the 1929/30 cinema season. Prior to that, in the silent cinema period, title cards were a tried and tested way of delivering content to the viewer. And these silent movies' intertitles were translated. Copies of various foreign films with Polish title cards have even been preserved instead of with the original wording. Imitating title cards for silent films, subtitles began to appear in films with sound and dialogue. These were “inserted subtitles” – between scene edits. The next way of presenting a subtitle was the in-image subtitle, which began modern film subtitling. This article concerns the subtitling of films in Poland in 1931–1939. It endeavours to show the development of Polish film text translation in its initial phase. The article contains previously unpublished pictures of subtitles for films from the discussed period, which come from original archival research.

Keywords: film translation, the in-image subtitle, narrative and dialogue subtitles, dubbing, versioning

1. Wstęp

Polskie tłumaczenie napisowe ma bardzo długą historię, którą można prześledzić badając filmy, poczynając od roku 1921. Stosowane było już w epoce kina niemeo. Następnie w naturalny sposób było kontynuowane w filmie dźwiękowym¹,

1| **Film dźwiękowy** to film, który miał synchronicznie do filmu zapisaną ścieżkę dźwiękową, na którą składały się ilustracja muzyczna i utwory muzyczne (np. piosenki) wykonywane przez postaci w filmie. Filmy dźwiękowe, na początku ich powstawania, nie są tożsame z filmami mówionymi (dialogowymi).

a później na dobre zagościło w filmie mówionym² i towarzyszy mu do dnia dzisiejszego. Twórcy napisów podejmowali różne próby ich przekształcania i eksperymentowali, aby zoptymalizować ich odbiór dla widza.

Niniejszy artykuł podejmuje próbę przedstawienia rozwoju tłumaczenia napisowego wykonywanego w Polsce w latach 1931–1939. Jego celem jest przedstawienie dwóch etapów w początkowym okresie tłumaczenia napisowego w Polsce oraz ukazanie rozwoju tego rodzaju tłumaczenia na przestrzeni lat. Zostanie to dokonane poprzez (1) rekonstrukcję tłumaczenia napisowego w wybranym okresie na przykładzie trzech wybranych filmów, (2) wyróżnienie poszczególnych etapów tłumaczenia napisowego określających jego zmienność w czasie, (3) przypisanie omawianych przykładów w przeprowadzonej klasyfikacji i (4) scharakteryzowanie wybranych przykładów tłumaczenia napisowego oraz porównanie ze współczesnymi standardami.

Rekonstrukcja tłumaczenia napisowego, czyli ustalenie w jakiej formie napisy filmowe były umieszczane na taśmie filmowej i docierały do widza, została dokonana na materiale archiwalnym, a mianowicie na taśmach z epoki znajdujących się w polskich archiwach audiowizualnych. Po wielu staraniach udało się do tych materiałów dotrzeć i uzyskać pozwolenie na ich badanie w dwóch fazach: przez obejrzenie podczas pokazu na sali projekcyjnej oraz fotograficzne utrwalenie niektórych napisów, które posłużyły następnie do dalszych szczegółowych analiz. Badania archiwalne okazały się konieczne, gdyż na podstawie bardzo szczegółowej kwerendy tygodnika filmowego „Kino” z lat 1930–1931 nie udało się ustalić, jak napisy filmowe wyglądały w tamtych latach. Badania prasowe potwierdzały jednak, że tłumaczenie napisowe było powszechnie wykorzystywane w polskich kinach w tym okresie, ponieważ nieraz odnoszono się do jego jakości³. Jedynym sposobem rzetelnego opisu tłumaczenia napisowego było obejrzenie filmów z napisami.

Materiał badawczy, na podstawie którego zostanie przedstawiony rozwój tłumaczenia napisowego w Polsce w latach 1931–1939, stanowią 3 filmy, kolejno z lat 1931, 1935 i 1938. Wybór filmu z roku 1931 i 1935 był podyktowany dostępnością materiału archiwalnego. „Ulica” z 1931 i „Naręczona Frankensteina” z 1935, to jedyne zachowane filmy z napisami aż do roku 1937. Co do autentyczności napisów na wymienionych taśmach, to istnieje pewność, że pochodzą one z epoki. Widoczne jest to po archaicznym cechach ortografii polskiej sprzed reformy 1936 roku, np. w „Ulicy” mamy starą pisownię „Italji”. Podobnie sprawa wygląda w „Naręczonej Frankensteina”. I tu widać cechy starej ortografii polskiej, np. „Anglii”, „własnemi”. Z lat 1938–1939 mamy w polskich archiwach już kilka filmów

2| **Film mówiony** to kolejny etap rozwoju filmu dźwiękowego, w którym na ścieżkę dźwiękową składają się również dialogi postaci.

3| Jakość napisów polskich do filmów zagranicznych w latach 1930–1931 opisałam w wielu detalach w artykule: (Plewa 2018)

z napisami. Spośród nich wybrałam „Sześciu z przedmieścia” z roku 1938 z powodu dynamicznej akcji i bardzo dużego nasycenia filmu dialogami, aby przyjrzeć się, jak poradzono sobie z zastosowaniem tłumaczenia napisowego.

2. Rodzaje tłumaczenia napisowego w fazie początkowej 1921–1939

Mówiąc o fazie początkowej tłumaczenia filmowego w Polsce, w tym tłumaczenia napisowego, mam na myśli okres 1921–1939. Tak wyznaczona przeze mnie data początkowa jest uzasadniona faktem, że z roku 1921 pochodzą pierwsze zachowane polskie tłumaczenia napisowe do filmów zagranicznych. W świetle przeprowadzonych badań, data ta jednak musi na razie pozostać umowna, gdyż można przypuszczać, że mogą istnieć kopie filmów z tłumaczeniem sprzed roku 1921, które nie zachowały się w Polsce, ale mogą się jeszcze odnaleźć w archiwach innych krajów. Natomiast rok 1939 kończący wyznaczony okres jest cezurą uwarunkowaną historycznie – jest to początek II wojny światowej, kiedy to kończy się niezależne tłumaczenie polskie. Udało mi się bowiem ustalić, że tłumaczenie na język polski po 1939 nie ustało całkowicie, bo np. niemiecki okupant przygotowywał polskie tłumaczenia swoich filmów na obszar tzw. Generalnej Guberni. Ale nie jest to tłumaczenie podejmowane z polskiej inicjatywy.

W okresie 1921–1939 nie istniał jeden sposób tłumaczenia napisowego. Już po pierwszej fazie badań, którą stanowiła projekcja wybranych taśm wyraźnie widoczne jest, że napisy różnią się między sobą oraz wraz z czasem można zaobserwować ich przekształcanie się. Te dwie ich cechy, czyli (1) zróżnicowanie napisów oraz (2) ich widoczne ewaluowanie uzasadnia podjęcie próby klasyfikacji. Wyróżnienie poszczególnych etapów tłumaczenia napisowego zostało przeprowadzone na podstawie następujących parametrów: (1) sposobu/miejsca umieszczenia napisu na taśmie filmowej oraz (2) długości napisu wyrażonej w ilości wersów oraz znaków pisarskich połączonej z czasem jego wyświetlania. Dla rozróżniania opisywanych obiektów i sprecyzowania nazw zastosowałam w niniejszej klasyfikacji określenia, takie jak napis międzykadrowy (dla napisu wielkości kadru zapisanego na oddzielnej tablicy i umieszczanego między sekwencjami filmu, określanego inaczej „planszami”) i napis dolny (umieszczany w dolnej części kadru na zdjęciach filmowych). W porządku chronologicznym w latach 1921–1939 można wyróżnić następujące etapy tłumaczenia napisowego:

- 1) obszerne napisy międzykadrowe do filmu niemego,
- 2) umiarkowane napisy międzykadrowe do filmu niemego,
- 3) napisy międzykadrowe do filmu dźwiękowego (krótko)⁴,

4| Przykładem takiego opracowania filmu jest zachowany w archiwum film „Neapol śpiewające miasto”, który omówiłam dokładnie w artykule (Plewa 2019).

4) napisy międzykadrowe do filmu mówionego (krótko)⁵,

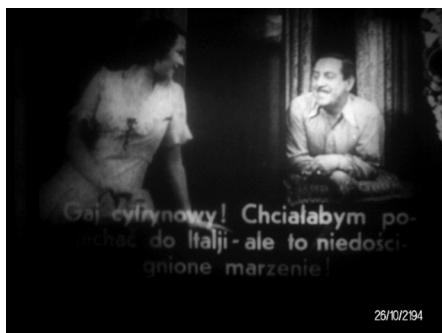
5) obszerne napisy dolne do filmu mówionego,

6) krótkie napisy dolne do filmu mówionego.

W niniejszym artykule omówię szczegółowo następujące po sobie fazy (5) i (6), występujące na przestrzeni lat 1931–1939. Obie dotyczą filmów mówionych.

2.1. Obszerne napisy dolne do filmu mówionego

Obszerne napisy dolne do filmu mówionego umieszczane były, podobnie jak dzisiaj, u dołu kadru. Zajmowały jednak większą część kadru niż współczesne. Zostaną one omówione na podstawie dwóch filmów. Pierwszy z nich to „Ulica” z 1931, drugi „Naręczona Frankensteina” wyprodukowany w roku 1935. Napisy do tych filmów sklasyfikowałam jako napisy obszerne, ponieważ tekst docelowy często występował w napisie w trzech liniach, chociaż najczęściej w dwóch. Jest to cecha odróżniająca je od kolejnego etapu translacji napisowej – krótkich napisów dolnych. Na załączonych poniżej zdjęciach z filmu „Naręczona Frankensteina” widać umieszczenie napisu oraz sposób podziału wersów.



Zdj. 1: „Ulica” [11]



Zdj. 2: „Naręczona Frankensteina” [9]

W dalszej części na podstawie zebranych danych zostaną przeanalizowane czasy wyświetlania napisów w zależności od długości tekstu. Przedstawię poniżej statystykę podając kolejno: numer napisu, ilość wersów, łączną ilość znaków oraz czas wyświetlania danego napisu. Napisy uporządkowałam rosnąco według ilości znaków, aby następnie przyjrzeć się, czy wraz ze wzrostem ilości znaków rośnie również czas wyświetlania napisów.

Aby móc te dane zinterpretować, odniosę się do współczesnych reguł tworzenia napisów filmowych. Dzisiejsze wymagania techniczne dotyczące wyświetlania napisów mówią, że na 1 sekundę nie powinno przypadać więcej niż 15 znaków,

5| Jedynym świadectwem takiego opracowania jest film „Dawid Golder”, również zachowany w polskim archiwum. Napisy z tego filmu przedstawiłam w artykule (Plewa 2019).

co oznacza ok. 2,5–3 sekundy na przeczytanie jednej pełnej linii, czyli 38 znaków, oraz minimum 5 sekund na pełne dwie, czyli ok. 76 znaków. Napis nie powinien wisieć dłużej niż 6–7 sekund (por. Belczyk 2007:13).

1931, ULICA

- 2. 1 linijka, 8 znaków, 1 sekunda 8 klatek;
- 4. 1 linijka, 16 znaków, 1 sekunda 20 klatek;
- 3. 1 linijka, 16 znaków, 2 sekundy;
- 9. 1 linijka, 19 znaków, 2 sekundy;
- 8. 2 linijki, 31 znaków, 3 sekundy 9 klatek;
- 1. 2 linijki, 35 znaków, 4 sekundy 9 klatek;
- 12. 2 linijki, 46 znaków, 1 sekunda 8 klatki – powinno być co najmniej 3 sek., zaniżony;
- 7. 2 linijki, 53 znaki, 5 sekund 12 klatek;
- 6. 3 linijki, 66 znaków, 5 sekund 18 klatek;
- 5. 3 linijki, 76 znaków, 5 sekund 16 klatek;
- 10. 3 linijki, 79 znaków, 7 sekund 3 klatki;
- 11. 3 linijki, 80 znaków, 5 sekund 23 klatki.

1935, NARZECZONA FRANKENSTEINA

- 12. 2 linijki, 21 znaków, 2 sekundy;
- 8. 2 linijki, 36 znaków, 2 sekundy 7 klatek;
- 2. 2 linijki, 38 znaków, 4 sekundy 8 klatek;
- 11. 2 linijki, 42 znaki, 3 sekundy 13 klatek;
- 10. 2 linijki, 47 znaków, 2 sekundy 22 klatki;
- 3. 2 linijki, 47 znaków, 4 sekundy 7 klatek;
- 6. 2 linijki, 48 znaków, 3 sekundy 14 klatek;
- 1. 2 linijki, 50 znaków, 2 sekundy 24 klatki – powinno być ok. 3,3 sek., trochę zaniżony;
- 7. 2 linijki, 53 znaki, 3 sekundy 4 klatki;
- 4. 2 linijki, 58 znaków, 4 sekundy 12 klatek;
- 9. 3 linijki, 68 znaków, 4 sekundy 13 klatek;
- 5. 3 linijki, 74 znaki, 6 sekund 5 klatek.

W filmie „Ulica” występują napisy jedno-, dwu- lub trzywersowe. Nie ma napisów o większej liczbie linijek. Z kolei napisy do „Narzeczonej Frankensteinia” występują w dwóch lub trzech linijkach. W przebadanym materiale brak jest napisów jednolinijkowych.

Jeżeli do oceny napisów wykorzysta się współczesne kryteria, to należy stwierdzić, że czasy wyświetlania wszystkich napisów (z wyjątkiem jednego) można określić jako komfortowe, ponieważ są one dłuższe niż powinny być czasy minimalne. Oznacza to, że nawet mało wprawny w czytaniu widz mógł napisy

przeczytać. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że zakładana współcześnie prędkość czytania, która wynosi 15 znaków na sekundę, najwyraźniej była przyjmowana również w latach trzydziestych XX wieku. Oprócz tego widać, że czasy wyświetlania wydłużają się konsekwentnie wraz z długością napisu zdefiniowanego w ilości znaków.

Jednocześnie można zrekonstruować tu model dzielenia napisu na wersy według ilości znaków. W „Ulicy” do 19 znaków mamy napis jednowersowy. Od 31 zaczynają się dwie linie. Najdłuższy napis dwuwersowy to 53 znaki. Napis trzywersowy zaczyna się od 66 znaków i ma maksymalnie 80 znaków. Podobny podział obserwujemy w „Narzeczonej Frankensteina”. Napis dwuwersowy ma do 58 znaków. Od 68 znaków zaczyna się już napis trzywersowy.

Tabela 1: Ilości znaków w wersie z filmów „Ulica” i „Narzeczonej Frankensteina”

Rodzaj napisu / ilość znaków	ULICA	NARZECZONA FRANKENSTEINA
Napis jednowersowy	od 0 do 19 znaków	brak napisów jednowersowych
Napis dwuwersowy	od 31 do 53 znaków	od 21 do 58 znaków
Napis trzywersowy	od 66 do 80 znaków	od 68 do 74 znaków

Jedynym napisem o wyraźnie zaniżonym czasie wyświetlania jest napis nr 12 w „Ulicy”. Nie można jednak wykluczyć, że mamy tu do czynienia z uszkodzeniem taśmy gdzie wycięto fragment, skracając czas wyświetlania napisu.

2.2. Krótkie napisy dolne do filmu mówionego

Krótkie napisy dolne do filmu mówionego przedstawione zostaną na podstawie amerykańskiego filmu „Sześciu z przedmieścia” z 1938 roku. Określiłam je jako krótkie, gdyż zdecydowana większość napisów występuje w jednej lub dwóch



Zdj. 3: „Sześciu z przedmieścia” [8]



Zdj. 4: „Sześciu z przedmieścia” [9]

linijkach. Pojawiają się również napisy trzywersowe, ale są sporadyczne: pierwsze dwa pojawiają się dopiero w 11 minucie, kolejny dopiero w 19. Poniżej przedstawiam kilka przykładowych napisów z tego filmu.

W dalszej części zamieszczone są dane statystyczne z tego filmu. Kolejno podaję numer napisu, ilość wersów, łączną ilość znaków oraz czas wyświetlania danego napisu. Napisy zostały uporządkowane według ilości wersów (od jednego do trzech) a następnie według ilości znaków w wersie. W filmie tym występują napisy jedno-, dwu- lub trzywersowe. Napisy o większej liczbie linijek nie występują.

1938, *SZEŚCIU Z PRZEDMIEŚCIA*

- 25. 1 linijka, 16 znaków, 2 sekundy;
- 2. 1 linijka, 18 znaków, 1 sekunda;
- 5. 1 linijka, 18 znaków, 1 sekunda 12 klatek;
- 6. 1 linijka, 19 znaków, 1 sekunda 11 klatek;
- 15. 1 linijka, 19 znaków, 1 sekunda 20 klatek;
- 7. 1 linijka, 22 znaki, 1 sekunda 14 klatek;
- 12. 1 linijka, 22 znaki, 1 sekunda 23 klatki;
- 20. 1 linijka, 22 znaki, 1 sekunda 20 klatek;
- 19. 1 linijka, 23 znaki, 1 sekunda 18 klatek;
- 8. 1 linijka, 29 znaków, 1 sekunda 15 klatek – powinno być 2 sekundy, przybliżony;
- 14. 1 linijka, 29 znaków, 2 sekundy 20 klatek;
- 13. 1 linijka, 30 znaków, 1 sekunda 21 klatek – powinno być 2 sekundy, przybliżony;
- 11. 1 linijka, 31 znaków, 1 sekunda 22 klatki – powinno być 2 sekundy, przybliżony;
- 17. 1 linijka, 31 znaków, 2 sekundy 13 klatek;
- 3. 1 linijka, 33 znaki, 1 sekunda 15 klatek – powinno być 2 sekundy, przybliżony;
- 18. 1 linijka, 35 znaków, 3 sekundy 1 klatka;
- 24. 2 linijki, 37 znaków, 2 sekundy 14 klatek – powinno być 2,5 sekundy, przybliżony;
- 1. 2 linijki, 42 znaków, 2 sekundy 4 klatek – powinno być 3 sekundy, przybliżony;
- 4. 2 linijki, 42 znaków, 3 sekundy 12 klatek;
- 10. 2 linijki, 45 znaków, 3 sekundy 8 klatek;
- 16. 2 linijki, 51 znaków, 3 sekundy 15 klatek;
- 26. 2 linijki, 55 znaków, 3 sekundy 19 klatek;
- 9. 2 linijki, 57 znaków, 4 sekundy 10 klatek;
- 21. 3 linijki, 42 znaki, 2 sekundy 14 klatek;
- 23. 3 linijki, 72 znaki, 4 sekundy 8 klatek;

- 22. 3 linijki, 73 znaki, 3 sekundy 19 klatek – powinno być 5 sek., jest niecałe 4, zaniżony;
- 27. 3 linijki, 76 znaków, 4 sekundy 12 klatek – powinno być 5 sek., jest ok. 4,5, zaniżony.

Jeśli porównamy te dane z dzisiejszymi czasami wyświetlania, to zauważymy, że napisy jednowersowe w doskonałej większości spełniają te czasy lub się do nich przybliżają. Również większość napisów dwu- i trzywersowych mieści się we współczesnych ramach czasowych lub się do nich przybliża. Z analizy danych wyraźnie wyłania się przemyślany model. Widać system konsekwentnego uzależnienia czasu wyświetlania od ilości znaków w danym napisie. Spośród przeanalizowanych filmów z napisami dolnymi, jest to pierwszy film, w którym widać taką systematykę czasów wyświetlania napisów. Ciekawe jest również to, że model ten niemal całkowicie zgadza się ze współczesnymi wytycznymi. Współczesność tych napisów widać też w wyraźnej przewadze napisów jedno- i dwuwersowych w stosunku do napisów trzywersowych, które tak chętnie były stosowane w filmach wcześniejszych.

3. Pozostałe sposoby polskiego tłumaczenia filmowego do roku 1939: wersje i dubbing

W okresie 1931–1939 napisy nie były jedynym sposobem na tłumaczenie filmów, choć były najpowszechniejszą metodą opracowania filmów zagranicznych. Istniały jeszcze dwa pomysły udostępniania widzom treści w języku polskim. Mam tu na myśli wersje wielojęzyczne oraz początkujący dubbing. Wraz z rozwojem filmu dźwiękowego widzowie pragnęli usłyszeć z ekranu aktorów mówiących po polsku (B. 1930: 3; b.a. 1930c: 9). Taką możliwość na początku roku 1930 oferowały jedynie wersje wielojęzyczne. Istniały dwa główne kierunki produkcji takich wersji: wersje kręcone w kraju, jako filmy polskiej produkcji na eksport [b.a. 1930a: 3; Kw. 1930: 3] oraz filmy wielojęzyczne kręcone w Joinville pod Paryżem przez amerykański Paramount (b.a. 1930b: 11). Polskie gazety z dumą donosiły o postępach zarówno nad wersjami krajowymi jak i wersjami Paramountu. Powiedzieć jednak trzeba, że wersje nie odniosły sukcesu. Już recenzja pierwszej polskiej wersji była bardzo negatywna. Główną przyczynę niepowodzenia wersji badacze upatrują w tym, że w wersjach Paramountu grała obsada aktorska z danego kraju, a widzowie chodzili na amerykańskie filmy, żeby oglądać amerykańskie gwiazdy. Do klęski wersji przyczyniły się też zapewne ograniczone możliwości techniczne nagrywania głosów aktorów na planie filmów dźwiękowych. Głos musiał być nagrany podczas zdjęć, co oznaczało przeniesienie kina do zamkniętych, wyciszonych pomieszczeń. A to z kolei ograniczało dobór tematyki, którą można było zrealizować w tych niewielkich studiach filmowych i pozbawiało filmów

rozmachu i egzotycznych przestrzeni, na które widzowie przychodzili do kina (por. Wahl 2003; Garcarz 2006). W latach 1930–1931 w Paramountie zrealizowano zaledwie kilka wersji polskojęzycznych (por. Halberda 1983: 22–25). W roku 1930 technika jednak szybko szła do przodu i wiemy, że już pod koniec roku ekipa polskich aktorów wyjeżdża za granicę na nagrania dubbingowe, aby w 1931 roku widzowie mogli obejrzeć w polskich kinach pierwsze filmy zdubbingowane w języku polskim (b.a. 1930d: 3; Lem 1932: 8; Dolny 2012). I choć dubbing wydawał się idealnym rozwiązaniem, to i on okazał się mieć ograniczenia. Jedną z jego wad były wysokie koszty realizacji. W piśmiennictwie mamy potwierdzonych zaledwie 13 tytułów zdubbingowanych na język polski do roku 1939 (por. Dolny 2012). Z całą pewnością nie są to dane ostateczne, gdyż pod koniec 2018 udało mi się odnaleźć w polskich archiwach kolejny nieopisany jeszcze dubbing do filmu zagranicznego z 1937 roku.

4. Podsumowanie

W artykule udało się przedstawić na materiale badawczym z trzech filmów rozwój polskiego tłumaczenia napisowego w latach 1931–1939. Jest to okres aż dziewięciu lat, na przestrzeni których wyraźnie widać zmianę w podejściu do wykonywania napisów filmowych. Przebadane przykłady pokazały, jak napisy się zmieniały, rozwijały i doskonaliły. Można stwierdzić, że tłumaczenie napisowe w latach 1931–1939 przeszło wiele przekształceń.

Wcześniejsze badania prasowe wykazały, że napisy dolne w roku 1930 były nowością i jednocześnie czytanie napisu i oglądanie filmu było postrzegane jako ogromna niedogodność (por. Plewa 2018: 225–226). Stąd wyczekiwano wersji i dubbingu, które jednak, jak się szybko przekonano, nie stały się złotym środkiem, bo też miały swoje wady. Dlatego wykonywania napisów dolnych nie zaprzestano, a jedynie je ulepszano. Widać, że od roku 1930, kiedy napisy bardzo krytykowano, wykonano dużą pracę nad ich doskonaleniem, skoro już w roku 1931 osiągnięto napisy dobrze przyswajalne, przynajmniej według dzisiejszych założeń. Napisy z roku 1931 i z 1935 absolutnie pozwalały widzom na śledzenie treści filmów zagranicznych. Z przytoczonych danych statystycznych do filmów z 1931 i 1935 można wyciągnąć wniosek, że zakładano taką samą prędkość czytania jak współcześnie.

Kolejnym pomysłem było zmniejszenie ilości linijek w napisie na korzyść napisów jednowersowych. Doskonale widać to na przykładzie filmu „Sześciu z przedmieścia” z 1938. Czytanie napisów do tego filmu było jeszcze łatwiejsze właśnie dzięki przewadze napisów jednowersowych. Jednocześnie widz otrzymywał dużo więcej przetłumaczonych treści. Mamy tu do czynienia niemal z formą opracowania, jaką znamy współcześnie. Można więc stwierdzić, że sposób opracowania napisów zapoczątkowany w późnych latach trzydziestych XX wieku był

już na tyle doskonały, że w niemal niezmienionej formie jest z powodzeniem stosowany do dziś.

Artykuł powstał przede wszystkim w oparciu o dane zebrane w trakcie prowadzonych badań archiwalnych. Dzięki temu udało się ponad wszelką wątpliwość ustalić miejsce umieszczania napisów w filmie, ich formę oraz poznać ich treść. Precyzyjnie udało się zbadać i opisać, w ilu wersach tekst napisu był zapisywany i policzyć czasy wyświetlania. Do wyjaśniania wielu zagadnień posłużyły również materiały prasowe z epoki.

Odmienne właściwości tekstów docelowych w omawianych filmach uzasadniają zaproponowany w artykule podział tłumaczenia napisowego na etapy. Każdy z przebadanych filmów egzemplifikuje kolejną fazę rozwoju tłumaczenia napisowego. Doskonale pokazują one dynamikę rozwoju kinematografii w tym znaczącym roku, kiedy to każdy miesiąc przynosi nowe możliwości i nowe pomysły, a dystrybutorzy muszą reagować na nie odpowiednimi rozwiązaniami tłumaczeniowymi. Zaproponowane określenia dla poszczególnych faz tłumaczenia napisowego i samych rodzajów napisów, takich jak napis międzykadrowy czy napis dolny powinno przyczynić się do wypracowania i ujednoczenia nazewnictwa w pracach translatorskich oraz ułatwić w przyszłości komunikację w tym zakresie.

Bibliografia

- Armatys, Leszek (1983). „Początki kina dźwiękowego w Polsce”. W: *KINO* [5]. S. 17–22.
- B. (1930). „Paramount nakręca w Paryżu dźwiękowce w języku francuskim. Kiedy amerykanie zaczną produkować u nas filmy mówione po polsku?”. W: *KINO* [7]. S. 3.
- b.a.⁶ (1930a). „Jak się robi Niebezpieczny romans”. W: *KINO* [15]. S. 3.
- b.a. (1930b). „Polska produkcja Paramountu”. W: *KINO* [14]. S. 11.
- b.a. (1930c). „Filmowa wieża Babel”. W: *KINO* [3]. S. 9.
- b.a. (1930d). „Gwiazdy amerykańskie przemówią z ekranu po polsku”. W: *KINO* [27]. S. 3.
- Belczyk, Arkadiusz (2007). *Tłumaczenie filmów*. Wilkowice.
- Brun, Leon (1930), „Rewolucja talkiesów i kontrrewolucja publiczności”. W: *KINO* [25]. S. 3.
- Dolny, Zbigniew (2012). *Historia polskiego dubbingu*. T. 1. Gdańsk.
- Garncarz, Joseph (2006). „Untertitel, Sprachversion, Synchronisation: Die Suche nach dem optimalen Übersetzungsverfahren“. W: Distelmeyer, J. (red.) *Babylon in Film Europa: Mehrsprachen-Versionen der 1930er Jahre*. München. S. 9–18.

6| Inicjały w miejscu autora oznaczają, że źródło nie podaje nazwiska. Oznaczenie (b.a) – brak autora.

- Halberda, Marek (1983). „Polskie filmy made of Paramount”. W: *KINO* [5]. S. 22–25.
- Hanusz, T. Z. (1930). „W wieży Babel pod Paryżem”. W: *KINO* [25]. S. 6.
- Hendrykowski, Marek (1994). *Słownik terminów filmowych*. Poznań.
- Irzykowski, Karol (1930). „Co myślę o filmach dźwiękowych?”. W: *KINO* [2]. S. 2.
- Kw. (1930). „Dookoła Niebezpiecznego romansu”. W: *KINO* [24]. S. 3.
- Lem, Jerzy (1932). „Filmy dobre i złe w roku 1931”. W: *KINO* [1]. S. 8.
- Lexikon der Filmbegriffe* (2016). <http://filmlexikon.uni-kiel.de/> (dostęp 17.10.2016 r.).
- Lubelski, Tadeusz/ Sowińska Iwona/ Syska Rafał, (2011). *Kino Klasyczne*. Kraków.
- Pitera, Zbigniew (1979). „Epopcja napisu filmowego”. W: Pitera, Z. (red.) *Miłe kina początku*. Warszawa. S. 45–74.
- Plewa, Elżbieta (2015). *Układy translacji audiowizualnych*. Warszawa (<http://www.sn.iksi.uw.edu.pl/documents/7732735/0/SN+28+Elzbieta+Plewa+Uk%C5%82ady+translacji+audiowizualnych.pdf>, dostęp 19.12.2016 r.).
- Plewa, Elżbieta (2018). „Początki tłumaczenia filmowego w Polsce”. W: Sulikowski, P./ Sulikowska, A. / Lesner, E. (red.) *Translation Landscapes – Internationale Schriften zur Übersetzungswissenschaft*. T. 2. Hamburg. S. 217–237.
- Plewa, Elżbieta (2019). „Polskie tłumaczenie napisowe w 1930”. W: Szczęsny, A. (red.) *Między oryginałem a przekładem* 25 (44). S. 50–63.
- Sowińska, Iwona (2001). „Przełom dźwiękowy”. W: Lubelski, T./ Sowińska, I./ Syska, R. (red.) *Kino Klasyczne*. Kraków. S. 19–72.
- Wahl, Chris (2005). *Das Sprechen des Spielfilms*. Trier.
- Zdzitowiecki, W. (1930). „Pierwszy dzień przed mikrofonem. Narodziny polskiego filmu mówionego w Paryżu”. W: *KINO* [18]. S. 11.

Elżbieta Plewa

Uniwersytet Warszawski

Instytut Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej

Ul. Szturmowa 4

02–678 Warszawa

e.plewa@uw.edu.pl

ORCID: 0000–0003–2925–135